

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Radomska-Stęplewska (spr.)

Sędziowie: Rafał Kubiak

Anna Kulczewska-Garcia

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2021 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa R. W.

przeciwko A. W.

o uchylenie obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 16 grudnia 2019 r.

sygn. akt IV RC 615/18

oddala apelację.

Rafał Kubiak Małgorzata Radomska-Stęplewska Anna Kulczewska-Garcia

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

(...)

(...)

3. (...)

(...)

(...)

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w Sądzie Rejonowym w Szamotułach w dniu 15 lutego 2018 r. powód R. W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o ustalenie, że jego obowiązek alimentacyjny wobec pozwanego A. W.,

wynikający z wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 czerwca 2017 r. wydanego w sprawie II Ca 46/17, wygaś w części obejmującej świadczenie alimentacyjne za okres od dnia 19 maja 2015 r. do chwili obecnej. Pełnomocnik wniósł także o zabezpieczenie powództwa poprzez zawieszenie postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku pozwanego przeciwko powodowi pod sygn. (...) oraz przez wyrażenie zgody na ustanowienie depozytu sądowego obejmującego świadczenie powoda względem pozwanego tytułem alimentów począwszy od września 2017 r. w wysokości po 3.000 zł miesięcznie, które to świadczenie winno zostać wydane uprawnionemu do alimentów po prawomocnym zakończeniu niniejszego procesu. Pełnomocnik wniósł także o zasądzenie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 8 maja 2018 r. Sąd udzielił powodowi zabezpieczenia poprzez zawieszenie egzekucji na czas trwania niniejszego postępowania, zaś w pozostałym zakresie wnioski oddalił. Zażalenie, wniesione na to postanowienie przez pełnomocnika pozwanego, zostało orzeczeniem z dnia 7 sierpnia 2018 r. przez sąd II instancji oddalone.

Pismem z dnia 24 maja 2018 r. pozwany, również reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2019 r. pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie pozwu, wnosząc o uchylenie obowiązku alimentacyjnego począwszy od 1 lipca 2017 roku.

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2019 r., wydanym w sprawie IV RC 615/18, Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu ustalił, że obowiązek alimentacyjny powoda R. W. wobec pozwanego A. W. wynikający z treści wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 4 października 2016 r. wydanego w sprawie III RC 188/16, zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 czerwca 2017 r. (sygn. akt II Ca 46/17) ustał z dniem 1 października 2017 r. (pkt 1.), a w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 2.). Kosztami postępowania Sąd obciążył strony w zakresie przez nie poniesionym (pkt 3.).

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy poczynił następujące rozważania:

W ocenie Sądu powództwo R. W. przeciwko A. W. było w przeważającej części uzasadnione.

Sąd przypomniał, że z definicji obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka (utrzymanie i wychowanie) wynika, że obowiązek ten ustaje dopiero wówczas, gdy dziecko osiągnie samodzielność życiową, co z reguły łączy się z możliwością podjęcia pracy zarobkowej. Przy czym to owa zdolność dziecka do samodzielnego utrzymywania się, a nie jego wiek, jest kryterium decydującym o wygaśnięciu obowiązku alimentacyjnego rodziców.

Sąd ustalił aktualne koszty utrzymania pozwanego na poziomie minimum socjalnego, wskazanego w opracowaniu Instytutu Pracy i (...), bazującym na danych GUS za II kwartał 2019 r. Wskazany tam przypadający na jedną osobę koszt utrzymania dwuosobowego gospodarstwa domowego - ca 1.006 zł - Sąd umniejszył o kwotę ca 305 zł, jaką wskazano w tymże opracowaniu jako koszty mieszkania. Bazując na powyższych rozważaniach, Sąd ustalił wysokość niezbędnych wydatków pozwanego na 700 zł. Powyższe wynikało z rozbieżności w kosztach utrzymania wskazywanych przez pozwanego, który w trakcie zeznań wskazał, że wynoszą one 2.500- 3.000 zł, tymczasem w pisemnym zestawieniu podał kwotę prawie trzykrotnie wyższą (ca 7.050 zł).

Sąd miał na uwadze, że pozwany studia prawnicze ukończył w 2017 r., w chwili obecnej ma 26 lat. Po zakończeniu studiów pozwany przystąpił do egzaminu wstępnego na aplikację notarialną, egzamin ten odbywał się w październiku. Z uwagi na obszerność materii będącej przedmiotem egzaminu wstępnego na aplikację jest oczywiste, że przygotowanie się do niego wymagało kilku miesięcy nauki intensywniejszej, niż podczas studiów. Sąd zważył, że samo ukończenie studiów prawniczych nie daje samostojnej podstawy do wykonywania zawodu prawniczego; w celu wykonywania zawodu prawniczego konieczne jest odbycie i zakończenie stosownej aplikacji. W konsekwencji Sąd uznał, że powództwo o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego już od 1 lipca 2017 r. było niezasadne.

Pozwany bowiem przygotowując się do egzaminu wstępnego, nie mógł jednocześnie w tym okresie podjąć pracy i utrzymywać się samodzielnie. Tym samym, aktualny pozostawał obowiązek alimentacyjny powoda.

Pozwanemu jednak nie udało się dostać na aplikację i wobec tego podjął w październiku 2017 r. – w charakterze pracownika biurowego – pracę w kancelarii notarialnej swojej matki. Pracę w tejże kancelarii kontynuuje do chwili obecnej, przy czym po skutecznym złożeniu egzaminu wstępnego na aplikację notarialną w 2018 r., obecnie pracuje tam w charakterze aplikanta. Zarobki uzyskiwane przez pozwanego, wraz z kwotą 600 zł miesięcznie, którą otrzymuje od matki, dają pozwanemu dochód netto rzędu 2.100 zł miesięcznie. Sąd ustalił, że A. W. nie ponosi jakichkolwiek kosztów utrzymania mieszkania w P.. Te bowiem ponoszone są po połowie przez narzeczoną pozwanego oraz jego matkę. Tym samym Sąd uznał, że dochody przez niego uzyskiwane pozwalają na jego samodzielne utrzymanie się.

Sąd uwzględnił również fakt otrzymania przez pozwanego od R. W. kwoty 27.000 zł w roku 2017. W ocenie Sądu jest to kwota wystarczająca z naddatkiem na opłacenie całej, blisko czteroletniej aplikacji, co pozwany - mając na względzie zasady doświadczenia życiowego - musiał brać pod uwagę decydując się w 2017 r. na jej odbycie oraz wiedząc, na jakie zarobki może liczyć zatrudniając się w kancelarii notarialnej prowadzonej przez własną matkę. W związku z tym, Sąd za bezzasadne uznał powoływanie się na koszty aplikacji w ramach bieżących, comiesięcznych wydatków. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawał fakt ograniczonych możliwości podejmowania dodatkowej pracy podczas odbywania aplikacji notarialnej. W ocenie Sądu aktualne dochody pozwanego przy jego usprawiedliwionych wydatkach gwarantują mu zdolność samodzielnego utrzymania się.

Sąd zaznaczył, że pozwany jest już osobą samodzielną, która powinna dostosować i sama zaspokajać swe potrzeby w granicach aktualnie posiadanych możliwości zarobkowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany.

Apelujący reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika zaskarżył orzeczenie w części dotyczącej ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego powoda wobec pozwanego oraz w części dotyczącej kosztów postępowania. Sądowi Rejonowemu zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, a tym samym dowolną a nie swobodną ocenę dowodów, w szczególności poprzez:

a) brak przyznania wiary zeznaniom pozwanego i uznanie, że pozwany nie wykazał, jaka jest wysokość jego niezbędnych kosztów utrzymania, gdyż wskazywał w trakcie przesłuchania, że wynoszą 2.500-3000 zł, a w piśmie 7.050 zł, przez co Sąd uznał, że jego koszty utrzymania właściwie określi kwota wskazana we wskaźniku minimum socjalnego pomniejszonego o kwotę 305 zł, co doprowadziło do niewłaściwego określenia wysokości usprawiedliwionych potrzeb pozwanego i do ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, podczas gdy pozwany w trakcie przesłuchania wskazał kwotę utrzymania pomniejszoną o koszty potrzeb, których nie mógł zaspokoić ze względu na fakt, iż powód (zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych) nie wypłacał należnych mu alimentów, natomiast kwota wskazana w piśmie jest rzeczywistą kwotą potrzebną do utrzymania się pozwanego co wynika wprost z przeprowadzonego postępowania przed Sądem Okręgowym w Poznaniu w sprawie o sygn. akt II Ca 46/17, która to kwota została powiększona o koszty wynikające z podjęcia przez pozwanego aplikacji notarialnej;

b) wskazanie, że nie bez znaczenia dla rozpoznania sprawy pozostawał fakt, iż pozwany otrzymał od powoda w 2017 roku 27.000 zł, sugerując, że kwota ta wystarczyłaby na opłatę całej blisko czteroletniej aplikacji notarialnej, podczas gdy świadczenia alimentacyjne są przeznaczane na potrzeby bieżące, nie na przyszłość, a kwota którą otrzymał w drodze egzekucji komorniczej A. W. stanowiła należność za zaległe alimenty;

c) bezpodstawne uznanie, że bez znaczenia pozostaje fakt ograniczonych możliwości pozwanego do podejmowania dodatkowej pracy z uwagi na fakt, iż w 2017 roku pozwany otrzymał kwotę 27.000 zł od powoda, podjął pracę w kancelarii swojej matki i nie ponosi kosztów mieszkania, więc jest w stanie samodzielnie się utrzymać, podczas gdy pozwany nie ponosi kosztów mieszkania, gdyż tę potrzebę zaspokaja jego matka, która pozwala mu mieszkać w swoim

mieszkań, co wyklucza jego zdolność samodzielnego utrzymania się, a dodatkowo pozwany otrzymuje pensję na poziomie najniższej krajowej, natomiast kwotę 27.000 zł pozwany otrzymał w ramach zaległych alimentów;

d) określenie możliwości majątkowych i zarobkowych R. W. na poziomie 12.000-13.000 zł miesięcznie co jest niezgodne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie albowiem powód R. W. zeznał, że na jego nieruchomości „we W. stoją budynki - magazyny i biura, które wynajmuje za kwotę 95.000 zł i jego firma (...) wystawia faktury na kwotę 95.000 zł miesięcznie” co daje powodowi dochód w wysokości 108.000 zł miesięcznie, nadto jest on właścicielem licznych nieruchomości, co oznacza, że możliwości powoda nie zmieniły się od chwili orzeczenia świadczeń alimentacyjnych i uiszczanie świadczeń alimentacyjnych nie jest połączone z nadmiernym dla niego uszczerbkiem,

e) powoływanie się przez Sąd orzekający na uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 sierpnia 2018 roku (sygn. akt XV Cz 1027/18), który to Sąd rozpoznawał zażalenie pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Szamotułach o zabezpieczeniu roszczenia, podczas gdy Sąd Okręgowy w Poznaniu nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a dowody przeprowadzone w niniejszym postępowaniu jednoznacznie zaprzeczają stwierdzeniu, iż pozwany jest już osobą samodzielną, która powinna dostosować i sama zaspokajać swe potrzeby w granicach aktualnie posiadanych możliwości zarobkowych;

2. art. 228 § 2 k.p.c. poprzez ustalenie kosztów utrzymania pozwanego na podstawie opracowania Instytutu Pracy i (...), bazującym na danych GUS za II kwartał 2019 r., które to opracowanie nie było załączone jako dowód w sprawie, a Sąd nie uznał tego opracowania jako faktu powszechnie znanego w toku postępowania i nie zwrócił na niego uwagi stron;

3. art. 189 k.p.c. poprzez orzeczenie na podstawie tego przepisu, że obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego ustał, podczas gdy na podstawie z art. 189 k.p.c. można orzec jedynie czy stosunek prawny lub prawo istnieje lub nie istnieje,

4. art. 321 k.p.c. w zw. z art. 133 § 1 k.r.o. w zw. z art. 138 k.r.o. poprzez wydanie wyroku co do przedmiotu nieobjętego żądaniem pozwu, gdyż powód oparł powództwo na podstawie art. 189 k.p.c., który do przepis przewiduje jedynie ustalenie czy dany stosunek prawny lub prawo istnieje lub nie istnieje, podczas gdy Sąd ustalił, że obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego ustał, na podstawie art. 189 k.p.c. oraz art. 133 § 1 k.r.o. w zw. z art. 138 k.r.o., co wykraczało poza żądanie pozwu,

5. art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. poprzez uwzględnienie spóźnionego wniosku powoda złożonego na rozprawie w dniu 7 maja 2019 roku „ o zwrócenie się (...) lub (...) o podanie, czy jest możliwość podjęcia zatrudnienia przez aplikanta notarialnego, w jakim zakresie i w jakich sytuacjach ”, przy czym powód nie uprawdopodobnił w żaden sposób, iż nie zgłosił tego wniosku w pozwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionego dowodu nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności, co w konsekwencji doprowadziło do przedłużenia się postępowania co najmniej o 5 miesięcy;

6. art. 133 § 1 k.r.o. poprzez uznanie, że R. W. nie jest obowiązany do świadczeń alimentacyjnych względem swojego syna A. W., przy jednoczesnym wskazaniu na alimentacyjny obowiązek matki pozwanego, podczas gdy przepis art. 133 § 1 k.r.o. jednoznacznie wskazuje, że w przypadku gdy dziecko nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, a jego dochody nie pozwalają mu na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania, rodzice (matka i ojciec) obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych wobec dziecka;

7. art. 5 k.c. w zw. z art. 133 § 1 k.r.o. w ten sposób, iż przy uznaniu pozwanego za samodzielnego, Sąd jednocześnie uznał, że spełnienie obowiązku alimentacyjnego przez matkę pozwanego (zapewnienie synowi mieszkania, żywienia, ubrania, kosztów leczenia, wakacji itd.) zwalnia powoda - ojca A. W. od obowiązku alimentacyjnego, podczas gdy jest to rażąco sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, przepisami obowiązującego prawa oraz zasadami logiki;

8. art. 133 § 3 k.r.o. poprzez orzeczenie, że obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego ustał, podczas gdy A. W. wykazuje chęć dalszej nauki, albowiem w celu najlepszego przygotowania się do egzaminu na aplikację notarialną zatrudnił się w kancelarii notarialnej i zdał egzamin wstępny w 2018 roku znacznie powyżej normy, a także czynił starania o podjęcie dodatkowej działalności zarobkowej występując o zgodę do Rady Izby Notarialnej w P., a tym samym wykazał, że jego cechy charakteru i zdolności pozwalają na rzeczywiste kontynuowanie nauki oraz, że pozwany dokłada wszelkich starań do uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się;

9. art. 133 § 1 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o. poprzez nieuwzględnienie zasady równej stopy życiowej rodziców i dzieci przy rozpoznaniu niniejszej sprawy, a w konsekwencji uznanie, że pozwany powinien się utrzymać za kwotę 700 zł miesięcznie, podczas gdy dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej, niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie, a przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu odpowiedni do jego wieku i uzdolnień - prawidłowy - rozwój fizyczny i duchowy;

10. art. 135 § 1 k.r.o. poprzez nieuwzględnienie usprawiedliwionych potrzeb pozwanego, a także możliwości zarobkowych i majątkowych powoda przy ustalaniu, że obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego ustał, a w konsekwencji uznanie, że potrzeby pozwanego zabezpieczy kwota wskazana we wskaźniku minimum socjalnego pomniejszona o 305 zł na mieszkanie z uwagi na fakt, iż tę potrzebę zabezpiecza matka pozwanego, gdyż pozwala mu mieszkać w swoim mieszkaniu i opłaca jego rachunki;

11. art. 135 § 1 k.r.o. w zw. z art. 138 k.r.o. poprzez brak przeprowadzenia porównania możliwości zarobkowych i majątkowych powoda oraz usprawiedliwionych potrzeb pozwanego w chwili orzekania Sądu II instancji o alimentach z możliwościami powoda i potrzebami pozwanego w dniu orzekania skarżonego wyroku, a w konsekwencji bezzasadne uznanie, iż koszty utrzymania pozwanego kształtują się na poziomie wskaźnika minimum socjalnego, oznaczającego przetrwanie na poziomie biologicznym;

12. art. 135 § 2 k.r.o. poprzez nieuwzględnienie osobistych i finansowych starań E. W. o utrzymanie pozwanego oraz pomocy materialnej, której mu udziela, przy jednoczesnym wskazaniu, że kwota niezbędnych wydatków pozwanego wynosi 700 zł, gdyż kwota 305 zł wskazana przez Sąd jako koszty mieszkania, została odjęta z uwagi na fakt, iż matka pozwanego pozwala mu mieszkać w swoim mieszkaniu i płaci część jego rachunków, co prowadzi do sprzecznej z prawem konkluzji, iż według Sądu obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego ustał, jednakże obowiązek alimentacyjny matki pozwanego wobec A. W. wciąż istnieje;

13. art. 6 k.c. poprzez brak udowodnienia przez pozwanego, że pozwany jest już w stanie samodzielnie się utrzymać, podczas gdy ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne, a więc w niniejszej sprawie ciężar ten spoczywał na powodzie.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 w ten sposób, że Sąd oddali powództwo powoda o ustalenie, iż obowiązek alimentacyjny powoda R. W. wobec pozwanego A. W. wynikający z treści wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach z dnia 4 października 2016r. wydanego w sprawie III RC 188/16 zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 2 czerwca 2017 r. (sygn. akt II Ca 46/17) ustał,

II. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 3 w ten sposób, iż Sąd zasądzi od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą skarbową,

III. uchylenie postanowienia w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia roszczenia powoda,

IV. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie,

V. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

VI. uchylenie postanowienia w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia roszczenia powoda,

VII. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie uzupełniającym z dnia 4 marca 2020 r. wniesionym osobiście przez pozwanego, apelujący zarzucił dodatkowo Sądowi Rejonowemu naruszenie:

1. art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez brak odrzucenia pozwu powoda, podczas gdy droga sądowa w sprawie o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego na podstawie art. 189 k.p.c. jest niedopuszczalna,

2. art. 189 k.p.c., poprzez rozpoznanie sprawy w trybie art. 189 k.p.c., podczas gdy na podstawie tego artykułu nie jest dopuszczalna droga sądowa o istnienie bądź nieistnienie stosunku prawnego lub prawa, jeżeli stosunek prawny jak i prawo wynika z przepisów bezwzględnie obowiązujących, a tym bardziej nie można na tej podstawie ustalić, iż obowiązek alimentacyjny powoda wobec pozwanego ustał,

3. art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez brak rzetelnego wskazania faktów, które Sąd uznał za udowodnione i dlaczego oraz przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, a także brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku,

4. art. 82 ustawy o ustroju sądów powszechnych, poprzez stronniczość Sądu tj. poprzez faworyzowanie strony powodowej i prowadzenie procesu w sposób, by udowodnić postulaty powoda.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanego za wszystkie instancje.

W pozostałym zakresie pozwany podtrzymał apelację wniesioną przez pełnomocnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna. Podniesione w niej zarzuty nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez apelującego.

Sąd Okręgowy zaaprobował ustalenia Sądu Rejonowego i poczynione na ich podstawie rozważania prawne w zakresie, w jakim wynikało z nich, że powód wykazał, że zaistniały podstawy do ustalenia, że jego obowiązek alimentacyjny względem pozwanego ustał z dniem 1 października 2017 r. Odmienne twierdzenia apelującego były jedynie wyrazem jego subiektywnej polemiki z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu – zarzutu nieważności postępowania – Sąd Okręgowy stwierdza, że był on w całości bezprzedmiotowy. Formułując powyższy zarzut, uszło uwadze apelującego, że na rozprawie w dniu 15 stycznia 2019 r. pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie pozwu, wskazując, że wnosi o uchylenie obowiązku alimentacyjnego z dniem 1 lipca 2017 r. Przypomnieć należy, że na podstawie art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Zmiana wyroku lub umowy, którą ma na względzie wspomniany przepis, może polegać między innymi na stwierdzeniu ustania obowiązku alimentacyjnego, wobec odpadnięcia którejś z przesłanek uzasadniających ten obowiązek, czy to po stronie uprawnionej, czy to po stronie zobowiązanej. Zmiana stosunków może prowadzić do uchylenia obowiązku alimentacyjnego bądź do podwyższenia lub obniżenia alimentów. Obowiązek alimentacyjny wygasa wtedy, gdy uprawniony uzyska zdolność do samodzielnego utrzymania się (art. 133 § 1 k.r.o.). Uwzględniając takie powództwo sądy w zbliżonych stanach faktycznych posługują się różnicowaną terminologią. W sentencji wyroku „ustalają” (ewentualnie „stwierdzają”) „uchylenie obowiązku alimentacyjnego”, „wygaśnięcie obowiązku

alimentacyjnego”, „ustanie obowiązku alimentacyjnego”. Mając na uwadze treść sentencji zaskarżonego wyroku, Sąd II instancji uznał, że odpowiada ona roszczeniu zgłoszonemu w pozwie, sprecyzowanemu ostatecznie w dniu 15 stycznia 2019 r. Tym samym podniesiony w apelacji zarzut nieważności postępowania w powiązaniu z naruszeniem art. 189 k.p.c., art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 321 k.p.c. w zw. z art. 133 § 1 k.r.o. w zw. z art. 138 k.r.o. był bezzasadny.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się również naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. Przede wszystkim należało podzielić ustalenia Sądu Rejonowego, że dochody uzyskiwane przez pozwanego od 1 października 2017 r. do chwili obecnej pozwalały mu na samodzielne utrzymanie. Z niekwestionowanych ustaleń tego Sądu wynikało, że od 1 października 2017 r. pozwany pozostaje zatrudniony w kancelarii notarialnej swojej matki za wynagrodzeniem na poziomie pensji minimalnej. Z zaświadczenia o zarobkach z dnia 10 września 2019 r. (k. 119) wynika, że w okresie od 11.2017 r. do 8.2019 r. średniomiesięczne zarobki pozwanego wynosiły 1.500 zł netto. W oparciu o odpowiednie rozporządzenia Rady Ministrów wydane na podstawie art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz na podstawie art. 79 ust. 5 ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw, Sąd Okręgowy ustalił, że w 2020 r. i 2021 pensja apelującego wzrosła odpowiednio do 1.920,62 zł netto oraz 2.061,67 zł netto. Dodatkowo mając na uwadze wsparcie finansowe, które matka pozwanego udziela mu dobrowolnie (w wysokości 600 zł oraz zwolnienie z połowy opłat za mieszkania w kwocie ok. 380 zł), należało przyjąć, że na przestrzeni ostatnich lat (2017-2021 r.) miesięczny dochód pozwanego oscylował w granicach 2.400 zł – 3.040 zł. Pomijając zasadność ustalenia przez Sąd Rejonowy zakresu usprawiedliwionych potrzeb pozwanego na poziomie minimum socjalnego (kwestia ta pozostawała bez wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia), Sąd Okręgowy zważył, że gdyby przyjąć zapatrywanie, że poziom dochodów opiewających na kwotę przewyższającą miesięcznie wartość pensji minimalnej netto nie jest wystarczający do samodzielnego utrzymania człowieka w Polsce, który ze względów zdrowotnych nie wymaga znaczących nakładów pieniężnych, to należałoby dojść do wniosku, że zdecydowana większość społeczeństwa nie jest w stanie funkcjonować bez pomocy materialnej osób trzecich, a tak jednak nie jest. W ocenie Sądu II instancji wysokość dochodów, które pozwany dotychczas uzyskiwał i uzyskuje obecnie, była i jest wystarczająca do zaspokojenia jego usprawiedliwionych potrzeb. Powyższe czyniło bezzasadnym zarzut naruszenia art. 6 k.c. w sposób opisany w apelacji.

Osobną kwestią pozostaje ustalenie aktualnego zakresu tych potrzeb. Powszechnie przyjmuje się, że usprawiedliwione potrzeby człowieka, to ogół potrzeb materialnych i niematerialnych, których zaspokojenie zapewni mu normalne warunki bytowania, odpowiednie do jego stanu zdrowia i wieku. Oczywistym jest, że określenie zakresu usprawiedliwionych potrzeb danej jednostki nie może być dokonane w oderwaniu od jej aktualnych możliwości zarobkowych i majątkowych. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że z uwagi na osiągniętą po 1 października 2017 r. samodzielność ekonomiczną, pozwany winien zweryfikować zakres swoich dotychczasowych usprawiedliwionych potrzeb (w pełni uzasadnionych w okresie, w którym pozostawał w zależności finansowej od swoich rodziców) i dostosować obecny standard życia do swoich aktualnych możliwości zarobkowych. W kontekście zaprezentowanych uwag za chybione należało uznać powoływanie się przez apelującego na argument równej stopy życiowej. W tym miejscu przypomnieć należy, że zasada równej stopy życiowej obowiązuje jedynie przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych między rodzicami a ich niesamodzielnymi dziećmi (art. 133 § 1 k.r.o.). Z powyższego wynika zatem, że dezaktualizuje się ona w momencie osiągnięcia przez dziecko samodzielności. Taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie. Okolicznością bezsporną pozostaje, że apelujący prowadzi obecnie odrębne gospodarstwo domowe ze swoją narzeczoną. Bez wątplenia wraz z ukończeniem studiów i podjęciem zatrudnienia, a następnie wyprowadzenia się z rodzinnego domu, pozwany uzyskał pełnię samodzielności ekonomicznej. Powoływanie się w apelacji na wcześniejsze ustalenia Sądu Okręgowego w Poznaniu dotyczące określenia usprawiedliwionych potrzeb pozwanego na poziomie 6.000 zł miesięczne było nietrafne, zważywszy, że ustaleń tych dokonano w innej sprawie, w odmiennym stanie faktycznym. Aktualnie pozwanemu nie można odmówić samodzielności i pewnej dojrzałości życiowej, której brak uzasadniał wcześniejszą troskę rodziców i zakres udzielanego przez nich wsparcia finansowego, co znalazło odzwierciedlenie we wcześniejszym orzeczeniu regulującym

obowiązek alimentacyjny powoda. Z opisanych względów na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut związany z naruszeniem art. 133 § 1 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o.

W świetle przedstawionych rozważań, ocena prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego dotyczących możliwości zarobkowych powoda była bezprzedmiotowa.

Sąd odwoławczy podziela także w pełni stanowisko Sądu I instancji dotyczące wypłaconej pozwanemu przez powoda kwoty 27.000 zł z tytułu zaległych alimentów. Sąd Okręgowy nie podważa źródła pochodzenia tych środków. Odnosząc się w tym miejscu do wadliwego przeświadczenia apelującego jakoby alimenty nie mogły być przeznaczone na potrzeby przyszłe, zasadnym jest przytoczenie poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r. (III CKN 1015/00): „Z samego charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, że ich celem jest dostarczenie uprawnionemu środków do zaspokojenia jego bieżących potrzeb. Poszczególne bowiem raty alimentacyjne służą do zaspokojenia bieżących potrzeb osoby uprawnionej. O takim zaspokajaniu potrzeb może być mowa tylko co do terażniejszości lub przyszłości”. Sam fakt, iż kwota 27.000 zł stanowi równowartość zaległych świadczeń alimentacyjnych wypłaconych w wyniku egzekucji komorniczej nie stanowiła per se przeszkody w dokonaniu przez Sąd Rejonowy ustalenia, że wspomniane środki mogą i powinny zostać przeznaczone na pokrycie kosztów aplikacji notarialnej. Z okoliczności sprawy nie wynika, by z okresu, którego dotyczyły zaległe alimenty jakieś usprawiedliwione potrzeby pozwanego pozostały niezaspokojone, względnie że jakieś jego zobowiązania (i to zaciągnięte na pokrycie tych usprawiedliwionych potrzeb) i wynikające stąd zadłużenie, nie zostało zlikwidowane. Apelujący nie podjął w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.). Tym samym pozwany nie może zasadnie twierdzić, że otrzymana od powoda kwota 27.000 zł, z uwagi na swoje pierwotne źródło pochodzenia, nie może być spożytkowana na sfinansowanie kosztów odbywanej przez niego aplikacji notarialnej. Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, że aktualnie, wobec braku istnienia niezaspokojonych potrzeb alimentacyjnych, względnie długów zaciągniętych na ich pokrycie, wypłaconą apelującemu sumę 27.000 zł należało zakwalifikować jako wolne środki pozostające do jego dyspozycji, którymi winien racjonalnie gospodarować.

Mając na uwadze powyższe, postawiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Bezprzedmiotowe okazały się zarzuty dotyczące naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c. oraz art. 82 ustawy o ustroju sądów powszechnych. Uzasadnienie powyższych zarzutów nie wskazuje, jaki wpływ miały wywrzeć na treść zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy wyjaśnia, że właściwymi środkami prawnymi do rozpoznania wskazanych zarzutów, uwzględniając argumentację podniesioną dla ich uzasadnienia, byłyby odpowiednio skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania złożona w trybie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki oraz wnioski o wyłączenie sędziego.

Ostatecznie Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutu odnoszącego się do naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. Analizowane uzasadnienie jest wnikliwe i rzetelne, a co najważniejsze zawiera ono wszystkie kluczowe elementy, które zostały ujęte w odpowiedni i stanowczy sposób. W judykaturze Sądu Najwyższego (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2017 r., I UK 26/17, i orzeczenia tam powołane) przyjmuje się jednolicie, że z natury rzeczy sposób sporządzenia uzasadnienia orzeczenia nie ma wpływu na wynik sprawy, ponieważ uzasadnienie wyraża jedynie motywy wcześniej podjętego rozstrzygnięcia. Z tego względu zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c. może znaleźć zastosowanie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Zarzut naruszenia tego przepisu może okazać się usprawiedliwiony tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Taka sytuacja nie występuje w przedmiotowej sprawie. Apelujący nie wykazał, jaki istotny wpływ na rozstrzygnięcie – co do meritum - mogłoby mieć wskazane przez niego uchybienie. Podkreślenia wymaga, że samo poczucie pokrzywdzenia treścią

wyroku i jego uzasadnienia nie stanowi wystarczającej przesłanki do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 327¹ § 1 k.p.c.

Nietrafne okazały się również pozostałe zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego wskazane w apelacji. Opierały się one na wyłącznie na subiektywnym i błędnym przeświadczeniu apelującego, że na jego rodzicach w dalszym ciągu spoczywa obowiązek dostarczania mu środków utrzymania mający swoje źródło w art. 133 k.r.o. w zw. z art. 135 k.r.o. Założenie to jest błędne, co wynika z wcześniejszych rozważań. Okoliczność, że matka pozwanego w dalszym ciągu wspiera pozwanego finansowo, pomimo osiągnięcia przez niego samodzielności ekonomicznej, nie powoduje, że świadczoną przez nią pomoc należy kwalifikować jako alimenty w rozumieniu powołanego przepisu. Sąd Okręgowy zauważa, że prawem (a nie obowiązkiem) każdego rodzica, jest udzielanie wsparcia swoim dorosłym i samodzielnym dzieciom. W kontekście powyższego oczywistym jest, że matka pozwanego może mu w dalszym ciągu przekazywać kwotę 600 zł miesięcznie oraz umożliwiać bezpłatne zamieszkiwanie w lokalu stanowiącym jej własność, ale taka postawa nie wynika już z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ale z relacji emocjonalnej matki i pozwanego. Taka postawa E. W., wbrew przekonaniu apelującego, nie implikuje analogicznego obowiązku po stronie powoda. Niemniej podkreślenia wymaga, że w piśmie z dnia 12 października 2019 r. powód wyraził gotowość udzielania synowi wsparcia przez okres zdobywania przez pozwanego zawodu notariusza. Zastrzegł jednak, że chciałby czynić to dobrowolnie, a nie pod przymusem wynikającym z orzeczenia sądowego. W piśmie tym powód wskazał, że jest gotów przystąpić do zawarcia z pozwanym umowy w formie aktu notarialnego, która regulowałaby kwestie ponoszenia przez niego części kosztów utrzymania pozwanego przez czas jego aplikacji notarialnej (k. 121). Oczywistym jest, że do zawarcia takiego porozumienia konieczna jest dobra wola również ze strony pozwanego.

Nie znajdując zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c.

Rafał Kubiak Małgorzata Radomska-Stęplewska Anna Kulczewska-Garcia